

Sygn. akt II AKa 301/20

1

2 WYROK

2.1 W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2021 r.

4 Sąd Apelacyjny w Szczecinie II Wydział Karny w składzie:

5 Przewodniczący: SSA Maciej Żelazowski (spr.)

6 Sędziowie: SA Stanisław Kucharczyk

7 SO del. do SA Maciej Kawałko

8 Protokolant: st. sekr. sądowy Karolina Pajewska

9 przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej w Gorzowie Wielkopolskim Mariusza Nowaka

10 po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2021 r. sprawy

11 K. B. (1)

12 o odszkodowania z ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego

13 na skutek apelacji wniesionych przez pełnomocnika Prezesa Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. oraz pełnomocnika wnioskodawcy

14 od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

15 z dnia 15 września 2020 r. sygn. akt II Ko 751/19

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I jego części dyspozytywnej w ten sposób, że zastępuje zwrot „z ustawowymi odsetkami” zwrotem „wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie”;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy K. B. (1) kwotę 240 (dwustu czterdziestu) złotych tytułem udziału w postępowaniu odwoławczym ustanowionego pełnomocnika;

IV. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

SSO (del.) Maciej Kawałko SSA Maciej Żelazowski SSA Stanisław Kucharczyk

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 301/20	
----------------	---------------	---------------	--

Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA		
0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji		
Wyrok Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 15 września 2020 r., sygn. akt II Ko 751/19		
0.11.2. Podmiot wnoszący apelację		
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego		
# oskarżyciel posiłkowy		
# oskarżyciel prywatny		
# obrońca		
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego		

# inny			
0.11.3. Granice zaskarżenia			
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany		

	w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
0.11.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	Zmiana

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
0.12.1. Ustalenie faktów				
0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
0.12.2. Ocena dowodów				
0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		

<p>0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>			
<p>Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu</p>	
<p>. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>			
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>		
<p>3.1.</p>	<p>W zakresie zasądzzonego zadośćuczynienia:</p> <p><u>Zarzuty podniesione przez pełnomocnika wnioskodawcy K. B. (1)</u></p> <p>- obraży przepisu art. 7 k.p.k. polegającej „na przekroczeniu zasad swobodnej i wszechstronnej oceny dowodów w analizie zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności naruszenia zasad</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

logicznego wnioskania i zasad wynikających z doświadczenia życiowego oraz wskazań wiedzy, poprzez błędną ocenę zeznań wnioskodawcy K. B. (1) oraz świadków M. S., R. K., P. N. i P. C. i błędne uznanie, że K. B. (1) nie doznał szczególnie drastycznych krzywd i innych negatywnych skutków we wskazanym we wniosku pełnym zakresie, podczas gdy z jego zeznań wynika, że pobyt w Milicyjnej Izbie Dziecka w G. w okresie od 8.11.1982 r. do dnia 15.11.1982 r. w związku z toczącym się postępowaniem przed byłym Sądem Rejonowym w Gorzowie Wlkp. Wydział Rodzinny i Nieletnich zakończonym wydaniem wyroku z dnia 28.12.1982 r. sygn. R III Nk 42/82 uznającego go winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i skazującego go na karę umieszczenia w zakładzie poprawczym, zawieszając jej wykonanie na okres 2 lat i stosując

wobec niego środek wychowawczy w postaci dozoru kuratora sądowego z powodu działalności na rzecz niepodległego Państwa Polskiego - odbił się na jego planach życiowych i zdrowiu psychicznym, w sytuacji gdy podczas zatrzymania, umieszczeniu w izbie dziecka i po zwolnieniu wobec wnioskodawcy stosowane były brutalne intensywne metody przesłuchania i represji, w konsekwencji prowadzące bezpośrednio do napiętnowania osoby wnioskodawcy przez społeczeństwo”

- obraży „art. 11 ust. 1 i ust. 2 Ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 2099) - dalej: ustawa lutowa, art. 445 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i uznanie zdaniem

Sądu, iż roszczenie wnioskodawcy w tym zakresie jest niewątpliwie wygórowane i w konsekwencji zasądzenie niewspółmiernie niskiej, wręcz symbolicznej - w stosunku do rozmiaru krzywdy doznanej K. B. (1) - kwoty zadośćuczynienia, gdy całokształt okoliczności sprawy, tj. przyczyny zatrzymania i osadzenia w izbie dziecka, obiektywnie długi okres izolacji, warunki przebywania w izbie dziecka, skala represji maltretowania, jakich doświadczył małoletni wnioskodawca w trakcie odosobnienia, wpływ izolacji na relacje z bliskimi, zmiany, jakie zaszły w psychice i planach życiowych po zwolnieniu z miejsca izolacji — niewątpliwie przemawiają za zasądzeniem dalszej kwoty zadośćuczynienia i tym samym należy prawidłowo uznać, iż niezasadne jest oddalenie przez Sąd I instancji wniosku

w ww. pozostałej części”

- błędu „w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na błędnym uznaniu, iż umieszczenie w izbie dziecka wnioskodawcy w okresie adolescencji nie cechowało się szczególnym napiętnowaniem, pomimo tego, że ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika odmienny stan faktyczny sprawy wskazujący na wyjątkowy stopniem drastyczności i intensywności oraz kumulacji represji doznanych przez 15 - letniego wnioskodawcę”.

Zarzut podniesiony przez pełnomocnika przedstawiciela Skarbu Państwa

obraży „przepisów prawa materialnego, tj. art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego

	<p>bytu Państwa Polskiego, zwaną dalej ustawą lutową poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że późniejsze niedogodności polegające na kierowaniu przez nauczycieli wobec wnioskodawcy podejrzeń o jakiegokolwiek niedozwolone przez władze komunistyczne działania na terenie G., późniejsze przesłuchania, śledzenie i prześladowanie ze strony funkcjonariuszy SB oraz schorzenie w postaci drżenia rąk stanowią również element krzywdy, jaki podlega rekompensacji na podstawie w/w przepisów w sytuacji, gdy rekompensacji w oparciu o art. 8 ust. 1 ustawy lutowej podlegają jedynie konsekwencje wynikające z zatrzymania”.</p>		
<p>Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że ponieważ wszystkie trzy przytoczone wyżej zarzuty pełnomocnika wnioskodawcy zmierzały do wykazania, że Sąd I instancji wadliwie ocenił niektóre dowody mające wpływ na ocenę stopnia cierpień fizycznych i psychicznych wnioskodawcy, niewłaściwie poczynił pewne ustalenia w tym zakresie, czy niewłaściwie ocenił skalę cierpień wnioskodawcy i w efekcie zasądził nieadekwatną kwotę zadośćuczynienia, przeto w celu uniknięcia powtórzeń, wszystkie owe zarzuty omówiono łącznie w jednym miejscu. Ponieważ tej samej kwestii dotyczył zarzut apelacji pełnomocnika przedstawiciela Skarbu Państwa, przeto i on został omówiony w tym miejscu.

Przechodząc zatem do oceny owych zrzutów stwierdzić należy, że stosownie

do treści art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. 2020.1820 j.t.) osobie, wobec której stwierdzono nieważność orzeczenia albo wydano decyzję o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 r. w Polsce stanu wojennego, przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z wydania lub wykonania orzeczenia albo decyzji. Oczywiście zatem jest, że przedmiotem zadośćuczynienia i odszkodowania mogą być jedynie te krzywdy i te szkody, które są następstwem wydania lub wykonania wyroku (ewentualnie innego orzeczenia lub decyzji o internowaniu). W orzecznictwie jednocześnie

konsekwentnie wskazuje się, że odszkodowanie i zadośćuczynienie na podstawie wymienionego wyżej przepisu przysługuje jedynie za te krzywdy i szkody, które pozostają w bezpośrednim i adekwatnym związku przyczynowym z wydaniem lub wykonaniem wyroku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2014 r., VKK 52/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 grudnia 2018 r., II AKa 300/2018, czy wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 3 marca 2015 r., II AKa 23/15). Regulacja ta zatem ogranicza możliwość zasądzenia na podstawie art. 8 ust. 1 wymienionej wyżej ustawy, odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wyłącznie do skutków wydania lub wykonania orzeczenia albo decyzji. W konsekwencji brak jest podstaw do zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia za

inne, nawet
niewątpliwe,
przejawy represji,
ale bezpośrednio
niezwiązane z
wydaniem lub
wykonaniem
orzeczenia lub
decyzji.

Skoro zatem wobec
K. B. (1) wyrokiem
Sądu Rejonowego w
Gorzowie Wlkp. z
dnia 28 grudnia
1982 r., syg. akt R III
Nk 42/82, orzeczono
środek w postaci
umieszczenia w
zakładzie
poprawczym,
zawieszając
jednocześnie
wykonanie owego
środka na okres
dwóch lat i
zastosowano środek
wychowawczy w
postaci dozoru
kuratora sądowego,
skoro wyrok ten
wydany został w
związku z
działalnością
wnioskodawcy na
rzecz niepodległego
bytu Państwa
Polskiego i skoro
postanowieniem z
dnia 30 października
2019 r. stwierdzono
nieważność
wymienionego wyżej
wyroku, to K.
B. (1) należało
się odszkodowanie i
zadośćuczynienie za
szkody i krzywdy
wynikłe z wykonania
lub wydania owego

wyroku. Tak też postąpił Sąd I instancji zasądając na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienie za krzywdy wynikłe z wydania wyroku (zasadnie interpretując pojęcie wydania wyroku szeroko i utożsamiając z owym wydaniem także czynności związane z zatrzymaniem, pozbawieniem wolności i przesłuchaniami wnioskodawcy przed formalnym wydaniem w sprawie orzeczenia).

Dalej stwierdzić należy, że jako zupełnie niezrozumiały jawił się zarzut wskazujący na wadliwą ocenę zgromadzonych dowodów (obrazy art. 7 k.p.k.). Sąd I instancji dał przecież wiarę wszystkim osobowym źródłom dowodowym i to w pełnym zakresie. Stwierdził bowiem w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, że zeznania K. B. (1) jawią się jako pełne, rzetelne i wiarygodne, a zeznania świadków M. S., R. K., P.

N. i P. C., uznał za korespondujące z zeznaniami wnioskodawcy. W sytuacji zatem gdy brak było jakichkolwiek podstaw do podważenia wiarygodności zeznań wszystkich wymienionych osób, nie sposób mówić o wadliwej ocenie dowodów.

Wprawdzie Sąd I instancji stwierdził, że zakwestionował żądanie odszkodowania oraz to, że wnioskodawca obawiał się napiętnowania po opuszczeniu Izby Dziecka, ale ewidentnie odnosił owe stwierdzenia do stanowiska pełnomocnika wnioskodawcy, skoro stwierdził, że o wskazanych wyżej obawach wnioskodawca nie mówił, a szkody materialnej nie poniósł. Ta ostatnia kwestia wynikała faktycznie z analizy treści przepisów, a nie z oceny jako wiarygodnych lub niewiarygodnych określonych dowodów. W rzeczywistości zatem apelująca kwestionowała poczynione ustalenia faktyczne

oraz ocenę przez Sąd skali cierpień wnioskodawcy, a nie samą ocenę dowodów. Zarzut obrazy treści art. 7 k.p.k. jawił się w tej sytuacji jako zupełnie nieuzasadniony. Stał on zresztą w sprzeczności z pozostałymi dwoma wymienionymi wyżej zarzutami (błędu w ustaleniach faktycznych i obrazy prawa materialnego). Zarzut bowiem błędu w ustaleniach faktycznych można podnieść skutecznie jedynie w sytuacji, gdy pomimo prawidłowej oceny dowodów, sąd poczyni niewłaściwe ustalenia, sprzeczne z treścią ocenionych dowodów. Zresztą także zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych oraz obrazy przepisów prawa materialnego (ten ostatni ewidentnie w przedstawionych wyżej uwarunkowaniach winien dotyczyć art. 8 ust. 1 wymienionej na wstępie ustawy) stały ze sobą w sprzeczności, albowiem uwzględniając występowanie uchybień

pierwotnych i wtórnych, prawidłowość zastosowania określonej normy prawa materialnego, oceniona może zostać dopiero wówczas, gdy jako niewadliwe jawiły się ustalenia faktyczne. W przeciwnym razie mamy do czynienia z błędami w ustaleniach faktycznych. Oczywiście zatem jest, że podniesione zarzuty jawiły się jako chaotyczne i nie do końca odzwierciedlające uchybienia jakie faktycznie zarzucono Sądowi I instancji. W rzeczywistości bowiem sprowadzały się one w zakresie zadośćuczynienia do wykazania, że Sąd I instancji miarkując jego wysokość nie uwzględnił brutalnych, intensywnych metod przesłuchania i represji, jak również pozostałych wskazanych w apelacji okoliczności, a w efekcie zasądził nieadekwatną kwotę zadośćuczynienia.

W pierwszej zatem kolejności należy

podkreślić, że
jakkolwiek
przesłuchania
wnioskodawcy były
uciążliwe, to nie
sposób uznać, aby
były one brutalne,
jak stwierdziła to
apelująca. Przecież
sam wnioskodawca
podał, że jakkolwiek
przesłuchiwany był
kilka razy,
jakkolwiek trwały
one długo, to nie
stosowano wobec
niego jakiegokolwiek
przemocy fizycznej.
Była presja
psychiczna, której
zresztą jako
piętnastolatek nie
rozumiał, a
najbardziej się bał
o braci bo w
czasie przesłuchań
mówiono, że jak
się nie przyzna, to
bracia będą mieli
problemy (jeden
był zawodowym
wojskowym, a drugi
studiował
medycynę). Na
jakieś drastyczne
sposoby
przesłuchania nie
wskazywali także
świadkowie (także
mówili o
kilkakrotnych
przesłuchaniach, o
straszeniu
konsekwencjami), a
np. świadek P. C.
wręcz przyznawał, że
w jego przypadku
w przesłuchaniu
uczestniczył rodzic.
Nie sposób zatem

mówić o brutalnych, intensywnych przesłuchaniach K. B. (1) bo fakt ten po prostu nie wynika z uznanych za wiarygodne zeznań wszystkich świadków.

Oczywiście presja przesłuchujących, czas trwania przesłuchań, brak jedzenia i picia w tym czasie, przesłuchiwanie pod nieobecność rodziców, niewątpliwie powodowały powstanie sporych cierpień po stronie, co trzeba podkreślić, bardzo młodego człowieka. Nie sposób jednak uznać ich za wyjątkowo brutalnych, jak starała się to przedstawić apelująca.

Dalej, stwierdzić należy, że Sąd I instancji dostrzegł wszystkie okoliczności wskazane we wniosku o zasądzenie zadośćuczynienia (stres spowodowany przeszukaniem i zatrzymaniem, wskazane wyżej okoliczności przesłuchań, ich liczbę, konieczność przebywania w zamkniętych

pomieszczeniach
Izby Dziecka,
ograniczoną
możliwość zadbania
o higienę, oderwanie
od rodziny,
niepewność o los
najbliższych,
konieczność
stosowania się do
rygorów dozoru
kuratora,
kierowanie wobec
wnioskodawcy
podejrzeń w związku
z nieprzychylnymi
ówczesnej władzy
działaniami,
śledzenie przez
organy
bezpieczeństwa,
wielokrotne
wzywania na
przesłuchania,
utrudnienia
związane z
dostaniem się na
studia, drżenie rąk
na skutek przeżytego
stresu), ale
prawidłowo dużej
ich części nie
przecenił. Zauważyć
bowiem należy, że
izolacja
wnioskodawcy nie
trwała długo bo
osiem dni, a tym
samym skala stresu
i niedogodności
związanych z
warunkami izolacji
nie była nadmierna.
Także rozłąka z
bliskimi nie była
długa (na pewno nie
mogła uchodzić za
„względnie
długotrwały okres”,
jak ujęła to

apelująca), a
konieczność
przebywania w
kilkuosobowych
pomieszczeniach,
przy zapewnieniu
wyżywienia i braku
stosowania
przemocy,
konieczność
chodzenia w
pidżamie, co w
ówczesnych czasach
było powszechnie
praktykowane w
ośrodkach dla
nieletnich, czy
niedogodność
związana z
koniecznością
odebrania klucza w
celu skorzystania
z toalety, na
pewno nie stanowiły
takich dolegliwości,
by mówić o
bardzo znacznym
pokrzywdzeniu lub
o bardzo złych,
wręcz najgorszych z
możliwych,
warunkach
panujących w Izbie
Dziecka, jak starała
się to przedstawić
apelująca. Nie
sposób też uznać, by
poddanie pewnym
rygorom
wyznaczonym przez
wychowawców
wiązało się z
jakimś szczególnym
udręczeniem, bo
sam wnioskodawca
na takowe nie
wskazywał.
Oczywiście rozłąka z
bliskimi,
wymienione wyżej

niedogodności, czy strach o los członków rodziny, zwiększały skalę cierpień wnioskodawcy. Także wielokrotność przesłuchań, straszenie negatywnymi skutkami dla braci, czy pozbawienie w czasie przesłuchań możliwości jedzenia i picia skalę cierpień wnioskodawcy zwiększało. Trzeba także zgodzić się z apelującą, wbrew stanowisku wyrażonemu w apelacji pełnomocnika reprezentanta Skarbu Państwa, że drżenie rąk stanowiło jednak następstwo m.in. faktu zatrzymania, przesłuchań i toczącego się procesu. Jak bowiem zeznał wnioskodawca, drżenie rąk pojawiło się u niego około 2-3 miesiące po sprawie, co w sposób wręcz oczywisty i bez potrzeby sięgania po wiedzę specjalną, wskazywało, że to niedawne wydarzenie jeżeli nie były jedyną to na pewną jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy. Oczywiście też było, że świadomość,

iż represje jakie spotkały wnioskodawcę, wynikały z prowadzenia szlachetnej działalności, skalę cierpień zwiększało. Z drugiej jednak strony nie sposób było podzielić poglądów Sądu I instancji, co zasadnie podniósł w apelacji pełnomocnik przedstawiciela Skarbu Państwa, jakoby we wskazanym wyżej bezpośrednim i adekwatnym związku przyczynowym z wydaniem lub wykonaniem wyroku Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 28 grudnia 1982 r., sygn. akt R III Nk 42/82, pozostawały krzywdy wynikłe z nakłaniania wnioskodawcy do współpracy z ówczesnymi organami bezpieczeństwa państwa, przesłuchań już po zakończeniu postępowania i wydaniu wyroku, śledzenia, czy ewentualnego utrudniania kontynuowania nauki. Wszystkie bowiem powyższe

zdarzenia miały miejsce jakiś czas po wydaniu wyroku, w żaden sposób nie wynikały z jego treści i na pewno nie były następstwem jego wykonania, skoro wobec wnioskodawcy zastosowano faktycznie jedynie dozór kuratora sądowego (umieszczenie w zakładzie poprawczym zostało zawieszona).

Oczywiście nie ma podstaw do negowania prawdziwości twierdzeń wnioskodawcy co do tego, że po wydaniu wyroku był on przesłuchiwany, że namawiano go do współpracy, czy że był śledzony. Jednocześnie jednak zauważyć należy, że sam wnioskodawca przyznał, iż przesłuchania owe następowały wówczas, gdy miały miejsce jakieś wydarzenia o charakterze niepodległościowym (np. gdy zginęła jakaś tablica pamiątkowa), że był śledzony bo szukano jego kolegę M. S., czy że nadal prowadził działalność opozycyjną, chociaż na mniejszą skalę.

Oczywiste zatem jest, że rozważane tutaj działania miały w dużej części charakter prewencyjny związany z kontynuowaniem przez wnioskodawcę działalności opozycyjnej, jak również podyktowane były względami praktycznymi (poszukiwanie określonej osoby) a nie stanowiły bezpośredniego następstwa wydania lub wykonania wyroku. Podobnie rzecz się miała z nakłanianiem wnioskodawcy do współpracy z organami bezpieczeństwa państwa. Trudno bowiem uznać, aby nakłanianie owo wynikało z wykonania lub wydania wyroku zwłaszcza, że fakt wydania tego ostatniego wręcz związek taki wykluczał. Nie sposób racjonalnie zakładać, że następstwem zastosowania środka poprawczego i to za działalność opozycyjną było nakłanianie do współpracy, która możliwość owej współpracy wręcz

przekreślała.

Nakłanianie owo wiązać można ewentualnie z liczeniem na wiedzę wnioskodawcy, czy nadzieją, że posiada on takie cechy, że uda się go do współpracy nakłonić (co się nie powiodło), ale na pewno nie z faktem wydania, czy wykonania wyroku poddającego wnioskodawcę dozorowi kuratora sądowego.

Automatycznie też nie sposób uznać szykanowania przez nauczycieli, czy w miejscu

zamieszkania, za skutku wydania lub wykonania wyroku.

Pomijając bowiem to, że w ówczesnych realiach przejawy oporu wobec ówczesnych władz były powszechnie akceptowane i szanowane,

zauważyć należy, że sam wnioskodawca w tym zakresie zeznał, że reakcje w szkole były różne, jedni patrzyli z sentymentem, a inni nie, dało się to wyczuć, w środowisku

kościelnym nie było problemu (k. 127v).

Nawet zatem gdyby pewne reakcje w szkole były

następstwem
wydania wyroku, to
na pewno nie były
one tego rodzaju
by zwiększyć skalę
cierpień
pokrzywdzonego w
jakiś istotny sposób.

Na pewno też
nie pozostawał w
bezpośrednim i
adekwatnym
związku
przyczynowym z
wydaniem lub
wykonaniem wyroku
fakt niedostania się
pokrzywdzonego na
studia. Wprawdzie
wnioskodawca,
zgodnie z tym co
podawał, nie dostał
się na studia, ale
sam w sobie fakt
ten nie świadczył
o wpływie wydania,
czy wykonania
wyroku na plany
wnioskodawcy w
zakresie dalszej
edukacji. Zauważyć
bowiem należy, że
sam K. B. (1)
z jednej strony
stwierdził, że zdał
egzamin wstępny na
studia śpiewająco, a
pomimo tego nie
dostał się na studia,
a z drugiej strony
szczerze podał, że
„ktoś w tym palce
pomaczał, żebym się
nie dostał” ale nie
wie na ile jest to
prawda. O ile zatem
rzeczywiście często
osoby skazywane za
działalność na rzecz

niepodległego bytu Państwa Polskiego z tego powodu miały trudności w dostaniu się na studia, czy w znalezieniu pracy, o tyle nie oznacza to automatycznie, że taka sytuacja miała miejsce także w przypadku wnioskodawcy.

Skoro zaś sam wnioskodawca nie miał pewności co do przyczyny niedostania się na studia, to nie sposób uznać w sposób pewny, że fakt ten był następstwem wydania, czy wykonania wyroku. Zresztą, skoro niewątpliwie miał on miejsce w spory czas po wydaniu owego wyroku, to nie sposób wykluczyć, że był on następstwem kontynuowania działalności niepodległościowej, a nie skutkiem i to bezpośrednim, wydania, czy wykonania wyroku.

Wreszcie, zauważyć należy, że samo wykonanie wyroku nie wiązało się z jakimikolwiek dolegliwościami.

Orzeczony bowiem środek poprawczy był środkiem w zawieszeniu, a na temat jakichkolwiek

uciążliwości, czy
cierpień
spowodowanych
wykonywaniem
dozoru sam
wnioskodawca się
nie wypowiadał. Nie
sposób w takiej
sytuacji uznać, aby ta
ostatnia okoliczność
przysporzyła
wnioskodawcy jakiś
cierpień, skoro nie
takiego nie pamiętał,
a np. świadek P. C.
podał, że co jakiś
czas przychodził
kurator i również nie
wskazywał aby z tego
powodu doznał jakiś
krzywd. Jeden zaś
ze świadków nazwał
nawet dozór fikcją.
Rozważana zatem
tutaj okoliczność
nie mogła mieć
jakiegokolwiek
wpływu na wysokość
zasądzonego
odszkodowania.

Ostatecznie zatem
uznać należało, że
kilkudniowa
izolacja, brak
kontaktów z
najbliższymi,
wielokrotne
przesłuchania do
czasu wydania
wyroku, brak w tym
czasie możliwości
picia i jedzenia,
zastraszanie w czasie
przesłuchań, obawa
o los najbliższych,
zwłaszcza braci,
nienajlepsze, ale nie
takie jak starała
się je przedstawić

apelująca, warunki izolacji (kilkuosobowe pomieszczenia, obowiązek noszenia pidżam, konieczność uzyskania klucza do toalety) czy niewątpliwie poczucie krzywdy, że z powodu walki o wolność Polski jest się pozbawionym wolności oraz młody wiek wnioskodawcy, nakazywały zasądzenie zadośćuczynienia w odczuwalnej dla wnioskodawcy kwocie. Z drugiej jednak strony młody wiek pokrzywdzonego powodował, co ten sam przyznał, że nie do końca zdawał sobie sprawę z wywieranych nacisków, czy presji. To zaś niewątpliwie skalę doznanych cierpień zmniejszyło.

Wnioskodawca przebywał też w Izbie Dziecka, a więc w miejscu właściwym do osadzania osób w tym wieku co on, nie stosowano wobec niego jakiegokolwiek przemocy fizycznej, miał też dostęp do jedzenia i możliwość wykonania, przynajmniej w podstawowym zakresie, zabiegów

higienicznych.
Ponadto, jako to
wyżej wskazano,
niektóre
okoliczności, które
Sąd I instancji
przyjął jako mające
wpływ na stopień
cierpień fizycznych i
psychicznych
małoletniego, nie
pozostawały w
adekwatnym i
bezpośrednim
związku
przyczynowym z
faktem wydania i
wykonania wyroku,
na co słusznie
zwrócił uwagę
pełnomocnik
przedstawiciela
Skarbu Państwa.
Ważąc zatem te
okoliczności uznać
należało, że wbrew
sugestiom
apelujących sama
zasądzona kwota
zadośćuczynienia
była adekwatna do
doznanych przez
wnioskodawcę
cierpień. Potrzebę
jej ewentualnego
nieznacznego
zwiększenia
równoważył fakt
konieczności
eliminacji
wskazanych w
apelacji
pełnomocnika
przedstawiciela
Skarbu Państwa
okoliczności.
Jednocześnie
nadmienić należy, że
wskazywane przez
pełnomocnika

przedstawiciela Skarbu Państwa okoliczności nie były tego rodzaju by mogły skutkować tak drastycznym, jak postulowany, stopniem obniżenia zasądzonego zadośćuczynienia. Wreszcie, zasądzona kwota stanowiąca co najmniej trzykrotność średniego wynagrodzenia, jawi się jako z jednej strony wartość odczuwalna, a z drugiej strony nie stanowi nadmiernego wzbogacenia, będąc adekwatną do panujących w Polsce realiów ekonomicznych.

Wniosek

Pełnomocnika wnioskodawcy
o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz wnioskodawcy tytułem zadośćuczynienia kwoty 430 676,48 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

<p>wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania..</p> <p><u>Pełnomocnika przedstawiciela Skarbu Państwa</u></p> <p>o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz wnioskodawcy tytułem zadośćuczynienia kwoty 5000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku oraz oddalenie żądania w zakresie zadośćuczynienia w pozostałej części.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Patrz wyżej.</p>			
<p>3.2.</p>	<p>W zakresie odszkodowania</p> <p><u>Zarzuty pełnomocnika wnioskodawcy</u></p> <p>1. obraży „art. 445 § 1 i 2 k.c, poprzez ich błędną wykładnię i niezastosowanie polegającą na błędnym oddaleniu wniosku w zakresie</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

sumy
odszkodowania w
kwocie 1.385,01 zł
za szkodę doznaną
przez K. B. (1),
na skutek pobyt
w Milicyjnej Izbie
Dziecka w G.
w okresie od
8.11.1982 r. do
dnia 15.11.1982 r. w
związku z toczącym
się postępowaniem
przed byłym Sądem
Rejonowym w
Gorzowie Wlkp.
Wydział Rodzinny i
Nieletnich
zakończonym
wydaniem wyroku z
dnia 28.12.1982 r.
sygn. R III Nk
42/82 uznającego go
winnego popełnienia
zarzucanych mu
czynów i
skazującego go na
karę umieszczenia w
zakładzie
poprawczym,
zawieszając jej
wykonanie na okres
2 lat i stosując
wobec niego środek
wychowawczy w
postaci dozoru
kuratora sądowego z
powodu działalności
na rzecz
niepodległego
Państwa Polskiego;

2. obraży "art. 11 ust.
1 i 2 ustawy lutowej
w zw. z art. 558 k.p.k.
w zw. z art. 322 k.p.c.
poprzez błędne ich
zastosowanie
skutkujące
uznaniem, że wobec

braku udowodnienia przez wnioskodawcę poniesienia „kosztów procesu związanych z wymienioną sprawą, jaka toczyła się” i poniesienie ww. kosztów przez rodziców wnioskodawcy, w oparciu o rozważenie wszystkich okoliczności sprawy, wniosek o to odszkodowanie należało w całości oddalić, pomimo wykazania podstaw do zasądzenia pełnej kwoty odszkodowania;

3. obraży art. 11 ust. 1 i 2 ustawy lutowej - w zw. z art. 445 § 1 i 2 k.p.k., poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji oddalenie wniosku o odszkodowanie za szkodę, w sytuacji, gdy szkody te pozostają w normalnym związku przyczynowo-skutkowym z toczącym się postępowaniem przed byłym Sądem Rejonowym w Gorzowie Wlkp. Wydział Rodzinny i Nieletnich zakończonym wydaniem wyroku z dnia 28.12.1982 r.

	sygn. R III Nk 42/82”.	
Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
Tak jak w przypadku zarzutów dotyczących zasądzonego zadośćuczynienia i z tych samych przyczyn, wymienione wyżej zarzuty ocenione zostały łącznie. Faktycznie bowiem sprowadzały się one do wykazania, że koszty sądowe nałożone na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 28 grudnia 1982 r., sygn. akt R III Nk 42/82, a obejmujące koszty sporządzenia opinii (1035 zł) oraz kwoty po 100 zł miesięcznie za dozór kuratora sądowego, stanowiły szkodę wynikającą z wydania i wykonania powyższego wyroku oraz szkodę, której wystąpienie Sąd I instancji co do zasady przesądził. Ponadto apelująca starała się wykazać, że w sytuacji, w której Sąd I instancji miał jedynie trudności z		

ustaleniem wysokości odszkodowania, winien sięgnąć po regułę określoną w art. 322 k.p.c. i zasądzić odszkodowanie według swojej oceny biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy. Tymczasem lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wskazuje, że faktycznie Sąd I instancji uznał, że w przypadku K. B. (1) „szkoda nie powstała”, wymienione wyżej koszty obciążły jedynie rodziców wnioskodawcy i to na ich sytuacji majątkowej jedynie się odbiły, a rodzice wnioskodawcy nie posiadają uprawnień do dochodzenia odszkodowania. Twierdzenie zatem o przesądzeniu faktu poniesieniu szkody i jedynie trudnościach w ustaleniu jej wysokości, najdelikatniej rzecz ujmując, były oderwane od realiów sprawy. Na marginesie zatem jedynie zauważyć należy, że samo ustalenie wysokości szkody nie byłoby

trudne bo wynikało z konkretnej kwoty wskazanej w wyroku oraz z przemnożenia czasu dozoru przez kwotę 100 złotych oraz oczywiście dostosowania owych kwot do obecnych realiów. Rzec jednak w tym, że jak to wyżej stwierdzono, Sąd I instancji uznał, że odszkodowanie wnioskodawcy po prostu się nie należało, bo on osobiście szkody nie poniósł. Sąd I instancji nie negował przy tym faktu zasądzenia w wyroku Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 28 grudnia 1982 r. wymienionych wyżej kosztów. Sąd ten jedynie uznał, że owe koszty zostały zasądzone od rodziców wnioskodawcy (co wprost wynika z wymienionego wyżej wyroku - pkt VI) a tym samym stanowiły szkodę, którą ponieśli rodzice wnioskodawcy, a nie on sam. Takie zaś stanowisko, wbrew wywodom apelującej, zasługiwało na pełną akceptację. Zauważyć bowiem

należy, że zadośćuczynienie lub odszkodowanie, zgodnie z dyspozycją art. 8 ust. 1 ustawy lutowej, odnosi się do krzywdy lub szkody poniesionej przez osobę represjonowaną, a nie jej rodzinę (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 8 listopada 2010 r., II AKa 213/10, LEX nr 785259). Wprawdzie w chwili wydania i wykonania wyroku wnioskodawca pozostawał na utrzymaniu swoich rodziców, ale fakt ten absolutnie nie mógł przesądzić o tym, że również on jest poszkodowanym w zakresie kosztów postępowania i opłaty za dozór. Oczywiście oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli (art. 27 k.r.io.). Czym innym jest jednak przyczynianie się do zaspokajania potrzeb rodziny, a czym innym

kwestia poniesienia szkody przez samego wnioskodawcę. Nie do przyjęcia jest bowiem wnioskowanie apelującej, a wydaje się, że takim się kierowała, że skoro rodzice uiścili koszty udziału w sprawie obrońcy to niejako automatycznie zmuszeni byli z tego powodu do odmowy synowi jakiś wydatków. Nie wykazano jednak takiego związku, a wnioskodawca w tym zakresie nie przedstawił jakichkolwiek okoliczności, zwłaszcza nie wykazał, czy i w jakim konkretnie zakresie doszło do zmniejszenia wydatków na jego osobę (nie sposób wykluczyć, że środki przeznaczone na koszty udziału w sprawie adwokata skutkowały zmniejszeniem nakładów na rodziców, a nie na syna). Brak jest zatem jakiegokolwiek przełożenia faktu zapłaty przez rodziców rozważanych tutaj kosztów, na szkodę jaką miałby ponieść sam wnioskodawca. Nie sposób też

uznać, aby zasady logiki i doświadczenia życiowego wskazywały na niejako automatyczne przełożenie wydatkowania przez rodziców niezbyt dużej kwoty, na pogorszenie sytuacji dziecka, a doświadczenie życiowe raczej wskazuje, że odbyło się to kosztem potrzeb rodziców, niż dziecka. Zasadnie zatem Sąd I instancji uznał, że szkodę w zakresie rozważanych tutaj kosztów postępowania ponieśli jedynie rodzice wnioskodawcy, bo tych bezpośrednio obciążał obowiązek zapłaty kosztów sądowych, a tym odszkodowanie na podstawie cytowanego wcześniej przepisu po prostu nie przysługuje. O jakiegokolwiek obrazie wskazanych w zarzutach apelacji pełnomocnika wnioskodawcy przepisów nie mogło być mowy.

Wniosek

<p>o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kwoty 1385,01 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		
<p>Zwiąże o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Patrz wyżej.</p>			
<p>3.3.</p>	<p>W zakresie zadośćuczynienia i odszkodowania</p> <p>„naruszenie art. 481 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i zastosowanie na skutek przyjęcia i rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek przez Sąd I instancji zasądzonej kwoty zadośćuczynienia w wysokości 10.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia,</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

	<p>podczas gdy wnioskodawca wykazywał w tym zakresie w żądaniu wniosku odsetki ustawowe za opóźnienie".</p>		
<p>Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Zarzut pełnomocnika wnioskodawcy okazał się zasadny. Konieczność wyraźnego wskazania w wyroku uwzględniającym w części wniosek o zadośćuczynienie, że wnioskodawcy należą się odsetki ustawowe za opóźnienie, a nie po prostu odsetki ustawowe, jak to uczynił Sąd I instancji, wynika ze zmian tej instytucji zaistniałych w prawie cywilnym. Przypomnieć bowiem należy, że od dnia 1.01.2016 r. doszło do nowelizacji art. 481 k.c., a w jego § 24 została zawarta delegacja ustawowa dla Ministra Sprawiedliwości do ogłoszenia w drodze obwieszczenia w Monitorze Polskim wysokości odsetek</p>			

ustawowych za opóźnienie (zob. wyrok SA w Katowicach z 07.09.2018 r., II AKa 200/18, LEX nr 2578325). Ustawa z dnia 9 października 2015 r. zmieniająca Kodeks cywilny zmieniła także przepis art. 481 k.c. W wyniku dokonanej nowelizacji obecnie odróżnia się dwie odrębne instytucje (i kategorie pojęciowe), a mianowicie: odsetki ustawowe (o których mowa w art. 359 § 2 k.c.), określane niekiedy mianem odsetek ustawowych „zwykłych” oraz odsetki ustawowe za opóźnienie, które zostały uregulowane w art. 481 § 2 k.c. Jednocześnie zgłoszenie wniosku o przyznanie odszkodowania na podstawie art. 8 ustawy lutowej nie jest wezwaniem do zapłaty w rozumieniu prawa cywilnego materialnego, ale czynnością procesową inicjującą rozpoznanie sprawy. Prowadzi to do przyjęcia wniosku, że ustawodawca, wyłączając cywilnoprawny tryb dochodzenia

omawianych
roszczeń,
uksztaltował je w
ten sposób, że
dopiero wykonalne
orzeczenie sądu staje
się podstawą do
wypłaty należności.
Orzeczenie wydane
w tym postępowaniu
staje się zaś
wykonalne dopiero
po
uprawomocnieniu
się. Dopiero z
tą chwilą można
przyjąć, że Skarb
Państwa powinien
spełnić świadczenie.
Należy więc uznać,
że z właściwości
zobowiązania
Skarbu Państwa do
wypłaty
odszkodowania i
zadośćuczynienia
przewidzianego w
przepisie art. 8 ust.
1 cytowanej ustawy
z dnia 23 lutego
1991 r. wynika, że
„terminem
spełnienia
świadczenia” (art.
455 k.c.) jest
uprawomocnienie
się orzeczenia o
zasądzeniu
odszkodowania
(zob. uchwała SN
z 10.12.1991 r.,
I KZP 35/91;
postanowienie SN
z 29.04.1991 r.,
V KRN 475/90
i V KRN 477/90
(niepubl.); wyrok
SA w Krakowie
z 04.10.2007 r.,
II AKa 148/07,

KZS 2007/10/60;
wyrok SA w Łodzi
z 15.01.2008 r.,
II AKa 247/07,
LEX nr 517158).
W tej sytuacji
nie sposób odmówić
racji
pełnomocnikowi
wnioskodawcy, że
doszło obrazy prawa
materialnego (tj. art.
481 k.c.), polegającej
na zasądzeniu przez
Sąd I instancji
„odsetek
ustawowych”,
zamiast prawidłowo
- odsetek
ustawowych „za
opóźnienie”
liczonych od dnia
uprawomocnienia
się wyroku, pomimo
złożenia przez
wnioskodawczynię
stosownego
wniosku, albowiem
ww. regulacja
dotyczy właśnie
„odsetek za
opóźnienie”. W
konsekwencji
należało zmienić
zaskarżone
rozstrzygnięcie
zapadłe w
przedmiocie
odsetek, przyjmując
iż winno ono
obejmować odsetki
ustawowe za
opóźnienie, liczone
od dnia
uprawomocnienia
się wyroku.

Wniosek

<p>o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie ustawowych odsetek za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania..</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwiąże o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>W świetle poczynionych wyżej wywodów należało zmienić zaskarżony wyrok w ten sposób, że w miejsce zwrotu „z ustawowymi odsetkami” wpisać zwrot „wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie”.</p>		
<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>		
<p>4.1.</p>		

Zwięzłe o powodach uwzględnienia okoliczności	
5. ROZSTRZYGNIECIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
0.15.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy
Wyrok Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 15 września 2020 r., sygn. akt II Ko 751/19 w zakresie zasądzonych na rzecz wnioskodawcy K. B. (1) zadośćuczynienia (10 000 zł) oraz w zakresie oddalającym żądanie zasądzenia odszkodowania.	
Zwięzłe o powodach utrzymania w mocy	
Patrz wyżej punkty 3.1 i 3.2	
0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	

0.0.15.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany		
Wyrok Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 15 września 2020 r., sygn. akt II Ko751/19 w zakresie zasądającym ustawowe odsetki od dnia uprawomocnienia się wyroku.			
Zwięźle o powodach zmiany			
Patrz punkt 3.3.			
0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji			
0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	

Zwiąże o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia			
0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania			
0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
6. Koszty Procesu			

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
III oraz IV	Stosownie do treści art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. 2018.2099 j.t. ze zmianami) kosztami postępowania odwoławczego obciążono Skarb Państwa, w tym zasądzono na rzecz wnioskodawcy koszty ustanowienia w sprawie pełnomocnika	
7. PODPIS		
del. SSO Maciej Kawalko SSA Maciej Żelazowski SSA Stanisław Kucharczyk		

0.11.3. Granice zaskarżenia		
Kolejny numer załącznika	1	
Podmiot wnoszący apelację	pełnomocnicy wnioskodawcy K. B. (1)	

	i przedstawiciela Skarbu Państwa	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wyrok Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 15 września 2020 r., sygn. akt II Ko 751/19 w zakresie wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia i oddalenia wniosku o odszkodowanie za krzywdy i szkody wynikłe z wydania i wykonania wyroku związanego z działalnością niepodległościową K. B. (1), jak również w zakresie braku zasądzenia ustawowych odsetek „za opóźnienie” od zasądzzonego zadośćuczynienia.	
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.11.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		

#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.11.4. Wnioski		

#	uchylenie	#	Zmiana
---	-----------	---	--------